

Zaloga Warsztatów PRC i P w Szczecinie wykonała swój „Czyn Październikowy“

Zaloga naszych warsztatów w bazie Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Pogłębiarskich w Szczecinie, zakończyła realizację swojego zobowiązania październikowego.

Do użytku został oddany warsztat pływający wraz z kompletnym wyposażeniem.

Na wyróżnienie za ofiarę na pracę w okresie realizacji „Czynu Październikowego“ zasługuje brygada tow. ADAMKIEWICZA pod kierownictwem majstra HAASA.

Tadeusz Kaczmarek korespondent

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS

KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 302 (573)

KOSZALIN, CZWARTEK 2 LISTOPADA 1950 R.

ROK II

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

Wzmożoną wydajnością pracy i nowymi osiągnięciami produkcyjnymi witają masy pracujące swe wielkie zwycięstwo — zmianę systemu pieniężnego

Wielki sukces czołowych brygad kopalni »Bolesław Chrobry«

WAŁBRZYCH (PAP). Oddział XI kopalni „Bolesław Chrobry“ szybu „Henryk“ wykonał w dniu 31 października roczny plan wydobywania węgla. W oddziale tym pracują jedynie dwie brygady wydobywcze — Stanisława Przybyły i Wincentego Ciuniaka.

W pracy swej brygady napotykały m. inn. na olbrzymi zawał, którego likwidacja pociągnęła za sobą 2 miesiące ostrożnej i dokładnej pracy górników. Wskutek zawału niemożliwe było zmechanizowanie pracy górników, a niezwykle słabe strop utrudniał prawidłowy odstrzał węgla. Mimo to stale zwiększając swoją wydajność pracy, górnicy obu brygad pokonali wszystkie trudności i roczny plan wykonali przedterminowo.

Jak stwierdzają specjaliści i technicy normowania — nigdy jeszcze brygady zespołowe w Zagłębiu Dolnośląskim nie odniosły tak poważnego sukcesu.

Helena Pakarz gospodyni domowa

Podwyższenie ceny wódki o 50 proc. to zlikwidowanie pijaństwa w 50 proc.

W dniu ogłoszenia uchwały Rady Ministrów o zmianie systemu pieniężnego puszczono plotkę o potrójnej wyższej cenie. Już następnego dnia przekonaliśmy się, że były to zwykłe wymysły spekulatorów — panikarzy, którzy sami tracąc zdobyte na oszustwie i spekulacji miliony, chcieli wywołać niezadowolone nieświadomościę części społeczeństwa.

Zamiast 100 zł otrzymujemy obecnie podczas wypłaty 3 zł. Mąka kosztowała 100 zł, a teraz po przeliczeniu na nowe pieniądze placimy 3 zł, tzn. tyle co przedtem.

Okazuje się, że ceny są te same, a zdrożała tylko wódka.

Chyba nie trzeba mówić o tym z jaką radością przyjęliśmy wiadomość o podniesieniu cen alkoholu my, kobiety, gospodynie domowe, żony i matki. Każda z nas pamięta, ile to razy przed końcem miesiąca nie było za co kupić najpotrzebniejszych produktów spożywczych. Wszystkie wyliczenia i budżet rodzinny nigdy nie mogły być utrzymane przez wódkę.

Każdy kto nie stoczył się jeszcze na dno z mianem nalogowego pijaka, długo będzie się namyślał teraz nim wypije kieliszek wódki.

W rodzinach zazwyczaj jest tak, że utrzymujący dom od-

WARSZAWA (PAP). Realizacja reformy walutowej postępuje coraz sprawniej naprzód przy współdziałaniu szerokiego aktywu społecznego, a przede wszystkim Rad Narodowych i związków zawodowych — niezwykle ofiarnie pracują zespoły instytucji finansowych.

Świadomość znaczenia i celów reformy przenika do najszerszych rzesz ludności pracującej, która wyraża swe zrozumienie, zaufanie i poparcie dla tego wielkiego posunięcia finansowego, dokonanego przez Rząd Ludowy dla dobra świata pracy. Masy pracujące miast i wsi, z klasą robotniczą na czele wspierają reformę wzmożoną wydajnością i nowymi osiągnięciami produkcyjnymi — w przekonaniu, że jest to skuteczna broń przeciwko spekulantom i waluciarzom, doniosły instrument wzmocnienia potęgi gospodarczej Polski Ludowej oraz gwarancja stałego wzrostu siły nabywczej nowego pieniądza, opartego na parytecie złota.

Ustawa o reformie walutowej, będąca dotkliwym ciosem dla spekulatorów, została właściwie pojęta przez robotników tysięcy fabryk. W tej chwili, gdy mamy mocną walutę, gdy spekulanci są pogiębionymi, kraj potrzebuje coraz więcej towaru, co wiąże się ze wzrostem wydajności pracy.

W tym właśnie kierunku smierzą wysiłki milionów ludzi pracy, a wypowiedzi najlepszych spośród nas — przodowników pracy, potwierdzają to stanowisko.

W węglowym zagłębiu śląskim reforma walutowa powitana została wzrostem wydajności. Górnicy kop. „Eminencja“ dając wyraz zaufania dla nowej waluty i zadawolenia dla polityki rządu, osiągnęli w dniu 30 października wysokie przekroczenie zadań produkcyjnych. Dzienny plan wydobywania węgla zrehabilitowany został w 106,7 proc.

„Jeszcze lepiej będziemy pracować — mówi przodownik pracy kop. „Eminencja“ — rębacz Jan Regulski — wydobyliśmy jeszcze więcej węgla, ażeby szybko rosła wartość nabywcza naszego nowego trwałego pieniądza“.

W hucie „Kościszko“ zaloga oddziału wielkich pieców osiągnęła w dniu 30 października 112,3 proc. planu.

Robotnicy zakładów starachowickich, którzy zawsze stali świadomie u boku partii i rządu i którzy pierwszy wśród metalowców zażądali nowych norm — przyjęli reformę walutową z pełnym zrozumieniem i uznaniem.

Wielokrotnie przodownik pracy stoczni gdańskiej, Makowski, odbierając wypłatę pensji w nowych banknotach, powiedział: „Doczekaliśmy się nareszcie pieniędzy, które właściwie określają wydajność naszej pracy. Nie wątpię, że nowa waluta u-

Wojska amerykańskie i lisymanowskie w Korei cofnęły się pod naporem oddziałów armii ludowej

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Korei, że w rejonie miasta Hamhung kilka dywizji wojsk północno-koreańskich zaatakowało oddziały lisymanowskie i amerykańskie i zajęło kilka miejscowości. Wojska lisymanowskie i amerykańskie zmuszone zostały do wycofania się z Ondzon (na północ od Uсан) oraz z Hulchon.

możliwi stopniową obniżkę cen i właśnie my robotnicy, jesteśmy w stanie do niej doprowadzić przez jeszcze dokładniejszą, sprawniejszą i oszczędniejszą pracę“.

Jako czyn solidarności z uchwałą o zmianie systemu pieniężnego, junacy ZMP-owskich brygad, pracujących przy budowie Nowej Huty, postanowili wykonać w listopadzie 130 proc. normy.

Włókniarze kłodzcy podejmowaniem zobowiązań produkcyjnych wyrażają pełne zrozumienie dla ustawy.

Zaloga fabryki im. Marianna Buczka w Lublinie zobowiązała się dać 900 par butów ponad plan.

(Dokończenie na str. 3-ej)

Solidaryzując się z wezwaniem Rządu do Episkopatu

Duchowieństwo katolickie domaga się powołania stałych diecezji i probostw na Ziemiach Zachodnich

WARSZAWA (PAP). Na terenie kraju, przede wszystkim na Ziemiach Zachodnich, odbywają się zebrania duchowieństwa katolickiego i świeckich działaczy katolickich. Na tych zebraniach księża wyrażają swą solidarność z treścią pisma Urzędu do Spraw Wyznań, jakie zostało przesłane w dniu 23 bm., na ręce sekretarza Episkopatu polskiego, ks. biskupa Choromańskiego, a wzywające Episkopat polski do zlikwidowania obecnego stanu tymczasowości stanowisk kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

W tej sprawie udała się do Warszawy do prymasa Polski, ks. arcybiskupa Wyszyńskiego, delegacja księży z dolnośląskiej administracji apostołskiej

Delegacja ta, składająca się z 30 księży i 4 zakonnic, została wybrana przez konferencję księży z całego Dolnego Śląska, obradująca we Wrocławiu i przybyła w dniu 31 ub. m. do Warszawy. Delegacja, na której czele stoją ks. prałat Polański, ks. prałat Plesko-Pleszczyński, ks. kanonik Pietruski oraz ks. proboszcz Zalewski — udała się do prymasa w celu przekazania od duchowieństwa listu, w którym księża dolno-śląskiej administracji apostołskiej domagają się utworzenia stałej diecezji i probostw, na Ziemiach Zachodnich.

List ten głosi m. in.: „My księża katolicki, świeccy i zakonnicy oraz siostry zakonne Dolnego Śląska zgodnie z jednomyślną uchwałą zwracamy się do Jego Eminencji, by w myśl porozumienia zawartego między Rządem Polskim a Episkopatem ustanowić stałą diecezję na przastarych ziemiach polskich — Ziemiach Zachodnich.“

W swoim czasie podaliśmy z polecenia arcybiskupa do wiadomości parafianom treść porozumienia między Kościołem i Państwem. Niestety upływa już pół roku od tej chwili i nasze nadzieje związane przez nas i przez nasz lud z zapowiedzią zaprowadzenia stałych biskupstw i probostw jeszcze się nie spełniły. Uważamy za swój obowiązek zakomunikować o głosach naszych wierznych, którzy poczytują taką postawę za naruszenie umowy i kolizję z interesem zarówno Kościoła jak i Państwa, zarówno całego narodu polskiego, gdyż stan tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, jestmy głęboko przekonani, że nasza wspólnota przodowników (Dokończenie na str. 3-ej)

Podsumowaniem osiągnięć i nowymi zobowiązaniami uczcili hutnicy Szczecina 33 rocznicę Rewolucji Październikowej na uroczystej akademii w Stoliczynie

W dniu 31 października br. w Sałi Domu Kultury w Stoliczynie odbyła się uroczysta akademii poświęcona uczczeniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zorganizowana przez zalogę hut „Szczecin“. W pięknie udekorowanej szturmówkami i transparentami salę zebrał się hutnicy, aby zadokumetować swą niezłomną wolę walki o pokój i socjalizm.

Na akademii przybyła większość mieszkańców Stoliczyny, nie tylko pracowników hut, lecz i innych zakładów przemysłowych. Przybyli również sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie tow. Ciołkowski, przedstawiciel konsulatu ZSRR w Szczecinie, przedstawiciel Armii Radzieckiej, przedstawiciel Wojska Polskiego oraz delegat spółdzielni produkcyjnej Sokolniki.

Referat o Rewolucji Październikowej i jej znaczeniu wygłosił sekretarz Komitetu Zakładowego hut tow. Michalski. Zobrazował on historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej i osiągnięcia Związku Radzieckiego w jego zwycięskim marszu do komunizmu, podkreślając jednocześnie zasługi narodu radzieckiego w walce o pokój i wyzwolenie mas pracujących całego świata.

Następnie zabrał głos przedstawił Armii Czerwonej Kniazow, którego przemówienie nie przywitano burzą oklasków i entuzjastycznym okrzykami na cześć narodu radzieckiego i wielkiego Stalina.

Iszy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Ciołkowski podziękował hutnikom w imieniu organizacji partyjnej Szczecina za pełną poświęcenia pracę nad realizacją Czynu Październikowego, podkreślając wkład hut do walki o wykonanie Planu 6-letniego.

W imieniu zalogi — głos zabrał przodownik pracy, mistrz szybkich wytopów ob. Edward Jastrzębski. Opowiedział on zebrany, w jaki sposób zaloga hut zrealizowała swe zobowiązania i odczytał list hutników Szczecina do hutników radzieckich.

Czytamy w nim m. in.: „Zaloga hut „Szczecin“ zebrana na uroczystej akademii, poświęconej 33 rocznicy Rewolucji Październikowej przesyła Wam, bohaterom hutnikom Związku Radzieckiego, gorące

pozdrowienie z okazji wielkiego Święta robotniczego. Przykłąd Wam przyswiecał nam w walce o wyzwolenie spod ucisku narodowego i społecznego i w odbudowie i przebudowie naszego kraju. Klasa robotnicza Polski wdziera Wam jest za to, że swoja bohaterka walka i ofiarna praca umożliwiła nam dwukrotnie odzyskanie niepodległości“.

W imieniu zalogi wielkich pieców tow. Jastrzębski podjął zobowiązanie wyprodukowania w ciągu listopada 300 ton surówki ponad plan.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć bohaterów narodu radzieckiego i wielkiego wodza całej postępowej ludzkości Generała Stalina przyjęto rezolucję, w której m. in. zebrani stwierdzają: „Pierwsze państwo socjalistyczne, Związek Radziecki, przyswiecał w ciągu długich lat klasie robotniczej całego świata w jej walce o wyzwolenie. I teraz oczy milionów ludzi zwrócone są na niego — Związek Radziecki, Zaloga hut „Szczecin“ dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęła szereg zobowiązań, które w wyniku ofiarnej pracy przedterminowo wykonała.“

Następnie rozdano nagrody i dyplomy uznania wybitnym przodownikom pracy. Między innymi wyróżniono nagrodami robotników Franciszka Godoła, Jastrzębskiego, Golonajskiego oraz zmiany Kusza i Jastrzębskiego. Akademii zakończyła bogata część artystyczna.

Byli analfabeci piszą listy dziękczynne do Rządu RP

WARSZAWA (PAP). Z okazji „Tygodnia Walki z Analfabetyzmem“ absolwent i uczestnik kursów początkowego nauczania z całego kraju nadesłali na ręce pełnomocnika rządu do walki z analfabetyzmem — min. Stefana Matuszewskiego wiązomocne listy, w których składają się podziękowania za udostępnienie im nauki, a tym samym umożliwienie awansu społecznego.

Bądź wzorem dyscypliny pracy w czasie przeprowadzania reformy systemu pieniężnego!

KOMUNIKAT NBP

W sprawie obowiązku sprzedaży walut obcych monet złotych oraz złota i platyny

WARSZAWA (PAP). W ZWIĄZKU Z ZAKAZEM POSIADANIA WALUT OBCYCH, MONET ZŁOTYCH ORAZ ZŁOTA I PLATYNY WPROWADZONYM USTAWĄ Z DNIA 28 PAŹDZIERNIKA BR., PODAJE SIĘ CO NASTĘPUJE:

- 1 Posiadanie na obszarze państwa walut obcych monet złotych oraz złota i platyny jest bez zezwolenia komisji dewizowej zabronione.
- 2 Nie podlegają zakazowi posiadania wyroby użytkowe ze złota i platyny. Za takie wyroby uważa się przedmioty zazwyczaj w kraju powszechnie ze złota i platyny wytwarzane (obrazki, pierścionki, broszki, bransoletki, łańcuszki i inne biżuterie, medaliki, krzyżki i inne przedmioty kultu religijnego, medale, order, wyroby artystyczne itp.) jeśli są zdane do użytku zgodnie z nominalnym ich przeznaczeniem, bądź mogą być uczynione zdawnymi do takiego użytku bez konieczności przetopienia. Są więc np. wyrobami użytkowymi: pęknięta obrączka, przerwany łańcuszek lub itp., nie są natomiast wyrobami użytkowymi niekompletne koperty od zegarka, ułamki pierścionków, obrączek itp. (czyli złom złota).
- 3 Przytoczona na wstępie ustawa wprowadza obowiązek zgłoszenia Narodowemu Bankowi Polskiemu w terminie do dnia 13 listopada br. wartości o których mowa w pkt. 1 posiadane w dniu 30 października br. Zgłoszenie nastąpić winno przez:
 - a) Odsprzedaż wartości Narodowemu Bankowi Polskiemu i oddanie ich do Inkasa, bądź
 - b) złożenie wniosku do komisji dewizowej o zezwolenie na dalsze ich posiadanie.
- 4 Zgłoszeniu do Narodowego Banku Polskiego podlega:
 - a) pieniądze mające za granicą obieg ustawowy (banknoty i monety), banknoty nie będące w obiegu lecz ustawowo wymienialne, jak również opiekujące na walutę obcą i płatne zagranicą: czeki, wek-

W wnioskach listowych należy wymienić dokładnie posiadane wartości, a w szczególności podawać:

- a) walutę i kwotę pieniędzy zagranicznych,
 - b) ilość, rodzaj i wartość monet złotych,
 - c) walutę, kwotę czeków i dewiz,
 - d) z podaniem wystawcy i zobowiązanie do zapłaty,
 - e) ilość, rodzaj i przybliżoną wagę przedmiotów ze złota i platyny.
- 7 Zawiadomienia o decyzji komisji dewizowej będą podawane na piśmie.
- W przypadku odmowy zezwolenia na dalsze posiadanie zgłoszonych wartości powinni dotychczasowi ich posiadacze, w terminie 7 dni od dnia za-

wiadomienia o odmownej decyzji, odsprzedać te wartości Narodowemu Bankowi Polskiemu lub złożyć je do depozytu w tym banku.

- 8 Pochodzenie wartości ujawnionej przy dopełnianiu obowiązków określonych ustawą nie podlega dochodzeniu.
- 9 Kto w terminie do 13 listopada br. nie zgłosi do Narodowego Banku Polskiego wartości wymienionych w pkt. 4 karany będzie wstrzymaniem do lat 15, grzywną i utratą własności zatrzaskanych wartości.

Kto będzie handlował takimi wartościami, karany będzie przez sąd doraźny surwymeri karami, aż do kary śmierci włącznie oraz utratą całego majątku.

Wyjaśnienia w związku ze zmianą systemu pieniężnego

Wyjaśnienia, że

- 1 W przypadkach, gdy przedsiębiorstwo (urząd lub instytucja) pobrało od swych pracowników przed dniem 30 października br. w starym pieniądzu, kwoty przeznaczone na zakup okresowych biletów komunikacyjnych, pracowników zachowują prawo do otrzymania należnych im biletów, bez jakiegokolwiek dopłaty ze strony pracowników. Różnice spowodowane wymianą pieniędzy pokrywa urząd przedsiębiorstwa (urząd lub instytucja) z własnych środków.
- 2 W przypadku, gdy przedsiębiorstwo lub instytucja znalazły się w toku przechodzenia z miesięcznych wypłat pracowniczych, płatnych z góry, na wypłaty płatne z dołu i w tym celu przesunęły termin wypłaty o miesiąc o kilka dni, można w miesiącu listopada r. b., jeñnorazowo zrezygnować z przesunięcia terminu i dokonać wypłaty listopadowej w tym samym dniu, w którym dokonana ona została w miesiącu październiku r. b., to jest w dniu, w którym upłynęły pełny miesiąc od wypłaty dokonanej w październiku r. b.
- 3 Gdy w punkcie 1 wyjaśnienia przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 29 października 1950 r. do instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę, mówi się o zaległym wynagrodzeniu, to należy rozumieć, że idzie tu o zaległość, powstałą z przyczyn dotyczących pracodawcy. Podjęcie „zaległego wynagrodzenia” nie podpadają zatem wypłaty, których pracowników nie podjął w terminie pomimo, że mógł je podjąć bez przeszkód ze strony pracodawcy.
- 4 Przepisy instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę, mówiące o wypłatach wyrównania, nie mają zastosowania do pracowników, którzy po otrzymaniu ostatniej wypłaty w miesiącu październiku r. b., samowolnie i bez uprzedzenia rozwiązały umowę o pracę. Przepisów tych nie stosuje się również do pracowników z którymi stosunek pracy lub stosunek służbowy rozwiązany został przez zakład pracy przed dniem 1 listopada br.

Reforma walutowa w interesie ludu i reforma w interesie kapitalistów

Zmiana systemu pieniężnego została przyjęta z zadowoleniem przez masę pracującą naszego kraju. Pozostawienie bowiem na tym samym poziomie realnej wartości dochodów ludzi pracy przy jednoczesnym obciążeniu zdolności nabywczej elementów kapitalistycznych o 66 proc., to pozabawienie ich części nagromadzonych kapitałów, to utrudnienie im w bardzo poważnym stopniu spekulacji, a tym samym to istotna poprawa w zaopatrzeniu najszerzszych mas.

Wprowadzenie wysokowartościowego pieniądza, całkowicie ustabilizowanego, opartego o relację do wartości złota, stwarza dogodnie warunki dla pogłębienia systemu oszczędnościowego w naszej gospodarce, dla walki o obniżkę kosztów własnych produkcji, a co za tym idzie, perspektywę obniżki cen, czyli realnej podwyżki płac. Obniżanie cen i podnoszenie realnych płac stanowi znowu bodziec do podwyższenia wydajności pracy i walki o rozwój produkcji, co daje z kolei nowe możliwości obniżania cen. Jest to prawo ekonomiczne gospodarki socjalistycznej, które ze szczególną wyrazistością zaznaczyło się w latach powojennych w Związku Radzieckim.

Oto, jakie były wyniki osiągnięte m. in. dzięki reformie walutowej w ustroju socjalistycznym. W grudniu 1947 r. przeprowadzono w ZSRR reformę walutową, która zlikwidowała następstwa drugiej wojny światowej w dziedzinie obiegu pieniężnego i przywróciła pełnowartościowy rubel radziecki.

W ciągu roku 1948 koszty własne produkcji spadły o 8,8 proc., wydajność pracy wzrosła o 15 proc., a produkcja przemysłowa o 27 proc. w porównaniu z rokiem 1947. W r. 1949 koszty własne były o 7,3 proc. niższe, wydajność pracy — o 13 proc., a produkcja przemysłowa o 20 proc. większa w stosunku do roku poprzedniego. Ten pomyślny proces rozwoju trwa również w roku bieżącym i będzie trwał nadal. Toteż Związek Radziecki przeprowadził w r. 1949 drugą, a w marcu r. b. — trzecią z ustanowieniem obliczenia kursu rubla na bazie złota — trzecią i najwydatniejszą obniżkę cen. Na trzech kolejnych obniżkach ludność ZSRR zyskała ogółem olbrzymią sumę 267 miliardów rubli.

Wzrost dzięki temu wydatnie dobrobyt obywateli radzieckich, którzy kupują obecnie znacznie więcej niż przed wojną tłuszczów, mleka, jaj, cukru, mięsa, ryb, owoców, tkanin wełnianych, jedwabnych, bawełnianych, obuwiu oraz artykułów tzw. wyższej konsumpcji, jak rowery, motocykle, radioodbiorniki, maszyny do szycia itp.

Polska jest krajem budującym dopiero socjalizm, podczas gdy ZSRR znajduje się na etapie budowy komunizmu. Przykład Związku Radzieckiego wskazuje jednak nasze tendencje rozwojowe, możliwości, jakie nam daje w perspektywie dokonana zmiana systemu pieniężnego. Albowiem reformy walutowe w państwach rządzonych przez lud są przeprowadzane w interesie ludu. Reforma nasza podnosi siłę nabyw-

czą pieniądza, ogranicza kapitalistów i spekulantów, a nade wszystko stwarza warunki coraz pomyślniejszego rozwoju gospodarczego, możliwości podwyżki realnych płac, wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Wręcz przeciwnie wyglądają te sprawy w państwach kapitalistycznych. Mimo prób przeprowadzenia reform pieniężnych w wielu krajach, ani jedno państwo burżuazyjne nie potrafiło zlikwidować skutków wojny w dziedzinie obrotu pieniężnego. Od roku 1945 obserwujemy wszędzie rosnący chaos walutowy i nieustanny wzrost cen, godzący boleśnie w klasę robotniczą.

We wrześniu ub. roku na rozkaz Waszyngtonu, Anglia a za nią 23 inne państwa marszallowskie przeprowadziły swoją kapitalistyczną reformę pieniężną — mianowicie dewaluację, tj. sztuczne obniżenie kursu walut w stosunku do dolara. Wobec pozostawienia oficjalnego kursu dolara na niezmiennym poziomie, dewaluacja przyniosła monopolistom amerykańskim olbrzymie korzyści, umożliwiając im wykupywanie za bezcen przemysłu krajów kapitalistycznych i ich kolonii. Za funty szterlingi np. potrzebne do zakupu akcji i obligacji przemysłu angielskiego kapitaliści amerykańscy musieli płacić przed dewaluacją 4, po dewaluacji zaś tylko 2,8 dolara za sztukę.

Natomiast Anglia za import amerykański płaci od momentu dewaluacji o 30,5 proc. więcej niż poprzednio. Wszystkie te ciężary rząd labourystów przerzucił momentalnie na barki mas pracujących przez podwyżkę cen chleba i mąki o 25 proc. i podrośnięcie innych artykułów pierwszej potrzeby oraz przez stosowanie polityki „samrażania” płac, co oznacza faktyczną obniżkę ich realnej wartości. Należy dodać, że nazajutrz po przemówieniu ministra skarbu Crippsa, po jego powrocie z konferencji waszyngtońskiej, poprzedzającej dewaluację, kapitaliści angielscy zarobili na spekulacjach giełdowych 150 milionów funtów.

Nawet brytyjski minister handlu w końcu ub. roku przyznał w oficjalnym oświadczeniu, że ceny w Anglii osiągnęły poziom „rekordowy”.

Analogiczne były skutki dewaluacji we Francji, Włoszech i innych państwach satelickich Ameryki. Zszloroczna dewaluacja we Francji była czwartą dewaluacją franka po wojnie. Rządy chrześcijańskich „demokratów” we Włoszech doprowadziły do tego, że — jak obliczył Instytut Badania Opinii Publicznej w Mediolanie — trzy czwarte ludności włoskiej ma dochody poniżej minimum utrzymania.

Jeszcze przed rozpoczęciem szaleńczej polityki przegotowania do wojny ceny w porównaniu z r. 1938 wzrosły w Anglii — 2,5 raza, w USA — 3 razy, w Belgii — 4 razy, we Francji — 20 razy, we Włoszech — 60 razy, w Japonii — 164 razy, w Grecji — 300 razy itp.

Masy pracujące tych krajów spychane są systematycznie na dno nędzy, mimo szumnej reklamy o „uzdrowieniu gospodarczym”, jaka towarzyszyła narodzinom planu Marshalla i mimo lansowania później nadziei, wiązanych z kapitalistyczną reformą walutową — dewaluacją.

Oto obraz dwóch systemów i dwóch reform walutowych. Tu przeprowadzonej w interesie milionowych mas ludowych, a godzącej w grupę spekulantów; tam — w interesie garstki największych kapitalistów, a godzącej w podstawy bytu całych narodów.

J. F. Ch.

Głos Watykanu w chórze wrogów Polski

Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o postępie remilitaryzacji Trizonii, organizowanej przez amerykańskich podlegaczy wojennych. Równoległe do tego wzmaga się antypolska nagonka; prowadzona przez prasę adenauerowską i schumacherowską. Ostrze tej nagonki wymierzone jest przeciwko naszej granicy na Odrze i Nysie i przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim. Pamiętamy, że nie tak dawno, bo 15 października, aliancy dowódcy wojsk okupacyjnych zachodniego Berlina przekazali polskiej misji wojskowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej prowokacyjną notę „rsadu Bonn”, w której Adenauer i jego koleży kwestionowali układy o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy na Odrze i Nysie, zawarte w Zgorzlecu między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Kampania oszczerstw antypolskich i ataków przeciw naszym granicom prowadzona jest przez amerykańskich imperialistów i ich niemieckich pomocników, dla podsycaenia nastrojów szowinistycznych i stworzenia odpowiedniego gruntu dla przeprowadzonej remilitaryzacji.

Nastroje szowinistyczne, świadomie rozpętane przez imperialistów amerykańskich, podtrzymuje ze szczególną gorliwością aparat polityczny Watykanu. Nie w tym zresztą dziwnego. Historia serdecznych związków Watykanu, tego sojusznika Waszyngtonu, ze sztabami hitlerowskimi, a po wojnie z kołami niemieckimi odwetowców i szowinistów jest dobrze znana opinii polskiej.

Oficjalny organ Watykanu, „Osservatore Romano” w dniach konferencji nowojorskiej ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji dwukrotnie wystąpił z artykułami wstępnymi, domagającymi się kategorycznie szybkiej remilitaryzacji Trizonii. Decyzje podjęte przez podlegaczy wojennych w Nowym Jorku zostały przywitane przez „Osservatore Romano” ze szczególną satysfakcją. Dziennik ten, nie bacząc, jakie wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju świata wynika z tych uchwał, wyrażał tylko jedno życzenie: „Jesteli już zdecydowaliście się na wstrzymanie Wehrmachtu, uszrajajcie go teraz jak najszybciej”.

„Osservatore Romano” troszczy się również o kadry nowego Wehrmachtu. Niejaki Baldelli, przewodniczący tzw. pańskiej komisji pomocy, a więc komisji zajmującej się udzielaniem pomocy zbrodniarzom wojennym, zamieścił w prasie artykuł, w którym domaga się zniesienia nadzwyczajnych ustaw antyfaszystowskich w państwach zachodnich. Baldelli wyraził solidarność z deklaracją zjazdu kapelanów więziennych, domagającą się natychmiastowego zwolnienia z więzień wszystkich faszystów i zbrodniarzy wojennych.

W chwili obecnej prasa inspirowana bezpośrednio przez Watykan ze szczególną furją przystąpiła do ataku przeciw naszym Ziemiom Zachodnim i przeciw granicy na Odrze i Nysie. Jako pretekst kampanii posłużyła deklaracja praska oraz oświadczenie Rządu Polskiego, domagające się uregulowania spraw kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

Prasa katolicka w Wielkiej Brytanii np. nazywa nasze Ziemię Zachodnie „ziemią niemieckimi, anektowanymi i okupowanymi przez Polskę”. Brytyjski „Catholic Herald” pisze:

„Watykan nigdy nie uznał przejścia byłych ziem niemieckich do Polski i traktuje je w dalszym ciągu jako część byłych diecezji niemieckich”.

Prasa inspirowana przez Watykan omawia bardzo obszernie sprawę remilitaryzacji Trizonii, przyjmując ją z godnym chęcią zachwytem. „Catholic Times” pisze: „Z punktu widzenia wojakowskiego, niemiecki materiał ludzki i niemieckie umiejętności techniczne są konieczne”.

Jak widać, Watykan atakując Polskę jednocześnie bez reszty popiera odradzający się pod egidą Ameryki hitlerizm i niemiecki szowinizm.

Z tym większą też siłą polska opinia publiczna domaga się położenia wreszcie kresu stanowi tymczasowemu w administracji kościelnej na naszych Ziemiach Zachodnich — zgodnie z polską racją stanu i z porozumieniem zawartym między Rządem i Kościołem. O tym zaś jak bardzo jednolita jest opinia Polski w tym względzie, świadczy wczorajsze wystąpienie księży — patriotów z Dolnego Śląska, o którym, piszemy na innym miejscu naszej gazety. Problem administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich winien być rozwiązany zgodnie z wolą narodu.

P. M.

Czasopisma radzieckie



Prenumeratę przyjmują wszystkie oddziały PPK „RUCH”

Zaprenumerować można na rok 1951 u każdego przewodniczącego zakładowego kółka TPRP, lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK „RUCH”.

Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe w kraju, Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki i księgarnie „Domu Książki”.

Robotnicy otrzymują wyrównanie zgodnie z instrukcją Rady Ministrów

Wielka reforma walutowa, całym swym ostrzem wymierzona w elementy kapitalistyczne w mieście i na wsi, spotkała się z gorącą aprobatą i głębokim zadowoleniem ze strony mas pracujących naszego kraju. Każdy robotnik widzi w niej przejaw troski rządu o robotnika i pracującego chłopca, o ich dobrobyt i szczęście.

Dośkonale rozumie to odbiorca Szczecińskich Zakładów Graficznych ob. Cecylia Bąk.

„Nareszcie spekulanci przestają być plagą pracujących — powiedziała ob. Bąk. — Trzykrotnie skrócone zostały ich spekulacyjne sprawy. Teraz będziemy mogli za nowy, trwały pieniądz kupować znacznie więcej.

Wczoraj, gdy robotnicy Zakładów Graficznych otrzymali wyrównanie zgodnie z instrukcją Rady Ministrów, zrozumieli, że uchwała o zmianie waluty w niczym nie uszpeciła w interesie pracujących. Tak na przykład pomocnik maszynisty ob. Roman Zwawy otrzymał 27 października normalną pensję w wysokości 4.500 zł. na poczet tygodniówki. Pieniądze te winny były wystarczyć do 2 listopada włącznie. Wczoraj ob. Zwawy otrzymał 25 zł. 72 gr. wyrównania, ponieważ zgodnie z otrzymaną ratką dziennie jego wynagrodzenie wynosiło 643 zł. A zatem na 1 i 2 listopada ob. Zwawy dysponował jeszcze sumą w wysokości 1.286 zł., za którą przy wymianie otrzymał 12,86 gr. przy wyrównaniu zaś, jeszcze po 2 gr. za każdą złotówkę, czyli 25,72 gr. Podobnie otrzymali wyrównania wszyscy inni pracownicy produkcyjnych zakładów.

Dodatkowe wyjaśnienia przy wodniczego PKPG likwiduła

Ponad 100 tys. aktywistów związkowych bierze udział przy wprowadzeniu nowego systemu pieniężnego

WARSZAWA. (PAP). Jak wynika z meldunków, nieustannie napływających do CRZZ, ponad 100 tys. związków bierze bardzo czynny udział w pełnej realizacji doniosłej reformy pieniężnej. Aktywiści ze wszystkich związków z zapalem współdziałają z Radami Narodowymi i innymi organami państwowymi, przepojeni głęboką świadomością, że nowy system pieniężny stanowi potężne umocnienie gospodarki narodowej.

Kilka tysięcy związkowych ekip lustracyjnych w całym kraju współdziałało z Radami Narodowymi w ochronie rynku przed próbami spekulacji i ochronie konsumentów przed właścicielami sklepów prywatnych. Sporadyczne próby zatajania towarów, odmawiania sprzedaży niektórych artykułów za dotychczasowe pieniądze — wbrew przepisom ustawy — były dzięki energii aktywności związkowej natychmiast likwidowane.

Związkowcy w całym kraju swym aktywnym udziałem w przeprowadzeniu reformy zaokreślali, że nowa mocna waluta jest spełnieniem ich gorących życzeń.

w dalszym ciągu wszelkie niejasności w interpretowaniu Ustawy. Tak na przykład naukowcy i artyści, którym zwierzchnie władze wysłały pobory przed 28 października w starej walucie i którym Urząd Pocztowy wypłacił je po 28 października w nowej walucie w relacji 1 za 100, otrzymali najdalej do 10 listopada wyrównanie w wysokości 2 gr. za każdą złotówkę otrzymanych poborów. PKPG i minister finansów pozostawia do decyzji resortowego ministra lub władzy zwierzchniej instytucji sprawę wypłacenia poborów w nowej walucie tym pracownikom, którzy udają się na urlop lub w delegację służbową, pobrali pieniądze 27 i 28 października w starej walucie o ile wpłacili do kasy za miarę pracy zwrot pobranej sumy do 31 października.

Jest wiele wypadków, że pracownicy wpłacili do instytucji handlowych lub do związku zawodowego, kwotę przeznaczoną na grupowy zakup towarów pierwszej potrzeby przed 28 października. W celu uniknięcia strat z tego tytułu uchwała Rady Ministrów przewiduje, że pracownicy ci winni otrzymać taką samą ilość towarów.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, jeden z uczestników delegacji, ks. Justyn Kostek, proboszcz parafii Wrocław - Żerniki, oświadczył: „Księża katolicy z całego Dolnego Śląska solidaryzują się ze stanowiskiem Rządu w sprawie natychmiastowego powołania stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Razem z całym ludem polskim domagamy się będziemy upórządkowania i ustabilizowania tej kwestii. Nie możemy dociec, by w sprawach Kościoła nanosiły na Ziemiach Zachodnich stosunki nowelizacyjne, gdy inne dziedziny życia zostały już dawno ustabilizowane”.

Marynarze wymieniają pieniądze Reformą walutowa świadczy o sile naszej gospodarki

Starszy oficer s/s „Herkules”, tow. Józef Strug, zakończył właśnie rozdzielanie wymienionych pieniędzy.

— Załoga naszego statku — powiada tow. Strug — powierzyła mi zorganizowanie zbiorowej wymiany pieniędzy. Sporządziłem listę, zebrałem stare pieniądze, ułożyłem je i w ciągu niespełna pół godziny wymieniliśmy w Bank. Inwestycyjnym. Teraz już wszyscy członkowie załogi mają nowe pieniądze, choć nik nie przerywał pracy.

Zapytujemy tow. Struga — co sądzi o reformie walutowej.

— Reforma walutowa — odpowiada tow. Strug — odbiera wszelkiego rodzaju niedobitkom kapitalistycznym wielkie zasoby pieniężne, uniemożliwi im spekulację i próby dezorganizowania naszej

gospodarki. Dzięki temu wzmoćni się siła nabywcza mas pracujących.

Reforma walutowa umacnia także znaczenie naszego pieniądza w stosunkach z innymi krajami. Posiadać walutę niekolegią, nie opartej na złocie, stwarzało niekorzystną dla nas sytuację w handlu z krajami kapitalistycznymi. Waluty krajów kapitalistycznych tracily ciągle na wartości, a to nie znajdowało właściwego wyrazu w stosunku naszego złotego do tych walut.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie narasta kryzys gospodarczy i przeprowadza się dewaluację, a więc zmniejszenie wartości pieniądza, a tym samym — osłabienie siły nabywczej ludności pracującej — w naszym kraju wprowadza się nową, wysokowartościową pieniądź. Świadczy to dobitnie o sile naszej gospodarki.

Reforma walutowa umacnia także znaczenie naszego pieniądza w stosunkach z innymi krajami. Posiadać walutę niekolegią, nie opartej na złocie, stwarzało niekorzystną dla nas sytuację w handlu z krajami kapitalistycznymi. Waluty krajów kapitalistycznych tracily ciągle na wartości, a to nie znajdowało właściwego wyrazu w stosunku naszego złotego do tych walut.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie narasta kryzys gospodarczy i przeprowadza się dewaluację, a więc zmniejszenie wartości pieniądza, a tym samym — osłabienie siły nabywczej ludności pracującej — w naszym kraju wprowadza się nową, wysokowartościową pieniądź. Świadczy to dobitnie o sile naszej gospodarki.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie narasta kryzys gospodarczy i przeprowadza się dewaluację, a więc zmniejszenie wartości pieniądza, a tym samym — osłabienie siły nabywczej ludności pracującej — w naszym kraju wprowadza się nową, wysokowartościową pieniądź. Świadczy to dobitnie o sile naszej gospodarki.

Helena Osowska zmiana PFSJ Nr. 4

Podnosimy nasz dobrobyt — idziemy w lasa przyszłość

My, kobiety wraz z całą klasą robotniczą witamy wydanie ustawy o reformie walutowej. Każda żona i matka, każda pracująca kobieta rozumie, że wydanie ustawy stanowi bardzo ważne wydarzenie dla naszego kraju. Stwarza ona dla ludzi pracy

perspektywę szybkiego wzrostu ich dobrobytu. Zmieniła się natomiast sytuacja tych, którzy dzięki posiadaniu dużych ilości pieniędzy bogacili się na pracy innych. Państwo Ludowe odebrało im także możliwość wykupywania za te pieniądze towarów przeznaczonych dla świata pracy. Obok podniesienia wartości pieniądza, obniżono odpowiednio ceny, co w rezultacie nie zmienia dotychczasowego budżetu domowego. Dla każdej pracującej kobiety ważne jest także to, że zagrabione przez spekulantów, a obecnie odzyskane dzięki ustawie sumy, przyczynią się do dalszego podniesienia naszego dobrobytu, do zapewnienia spokojnej przyszłości naszym dzieciom.

Duchowieństwo katolickie domaga się powołania stałych diecezji i probostw na Ziemiach Zachodnich

(Dokończenie ze str. 1.cej) fba zostanie przyjęta i pozytywnie załatwiona dla dobra narodu polskiego, Kościoła katolickiego i powszechnego pokoju na świecie”.

Ks. prymas Wyszyński delegacji nie przyjął. Delegacja listem złożyła na ręce sekretarza osobistego ks. prymasa.

Delegacja udała się z kolei do sekretarza Episkopatu ks. biskupa Chorońskiego, który przyjął 3 osoby spośród całej delegacji i wysłuchał jej postulatów.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, jeden z uczestników delegacji, ks. Justyn Kostek, proboszcz parafii Wrocław - Żerniki, oświadczył:

„Księża katolicy z całego Dolnego Śląska solidaryzują się ze stanowiskiem Rządu w sprawie natychmiastowego powołania stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Razem z całym ludem polskim domagamy się będziemy upórządkowania i ustabilizowania tej kwestii. Nie możemy dociec, by w sprawach Kościoła nanosiły na Ziemiach Zachodnich stosunki nowelizacyjne, gdy inne dziedziny życia zostały już dawno ustabilizowane”.

Ks. Alojzy Górecki z parafii Zurawina, pow. wrocławski, mówi: „My, księża z Ziemi Zachodnich najlepiej wiemy, ile chaosu i rozgardiaszu wprowadza prowizoryczna, tymczasowa administracja kościelna tu na zachodzie. Ta właśnie prowizoryczność w życiu kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich stanowi bolesny cień, który rani serca

Śladem naszych artykułów

W związku z poruszoną przez naszego korespondenta sprawą zlego gospodarowania ziemiami w zespole PGR Rogawoła, ZO PGR w Słupsku wyjaśnia, że sprawę tę przekazano władzom sądownym celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych za oszczędność zniesienia ziemniaków.

PIENIĄDZE ZAGRABIONE PRZEZ KUŁAKÓW I SPEKULANTÓW zostaną zwrócone masom pracującym

Przed budynkiem Gminnej Rady Narodowej w Klepinie, gdzie urządzono punkt wymiany pieniędzy, stało dwóch, żywo rozmawiających chłopów. — Ukróć się teraz spekulacje kułaków, — mówił jeden. — Czas najwyższy — dodał drugi. Nasze Państwo Ludowe stoi zawsze po stronie ludzi pracujących.

Przed okienkiem kasy, gdzie dokonywano wymiany starego pieniądza na nowy, stało kilku mężczyzn i kilka kobiet. Wymiana przebiegała sprawnie. Pracownicy banku i instytucji finansowych, mimo przemecczenia, szybko i uprzejmie załatwiali wszystkie formalności, związane z wymianą. Obok w biurze przewodniczącego GRN, toczyła się otwarta rozmowa. Tu chłop dowiadywał się wszystkich szczegółów od komisji powołanej do wymiany pieniędzy.

Jedni zapytywali o warunki regulacji zaległych rat podatkowych i FOR, inni żądali informacji o zbiorowej wymianie i t.p. Na wszystkie pytania udzielano wyczerpujących odpowiedzi. Wiele z obecnych dysku towało nad znaczeniem reformy walutowej. — Ja miałem trochę oszczędności — mówił średniorolny chłop, Sobolński z gromady Żarowo. — Ustawa o zmianie i stabilizacji naszej waluty przyjąłem jednak z zadowoleniem, gdyż kułacy i spekulanci zostali pozbawieni poważnej części pieniędzy, nagromadzonych z naszej krzywdy i wyszysku. Pieniądże zagrabione przez oszustów są własnością ludzi pracy, dlatego też państwo, stojąc w ich obronie, postanowiło ponownie reformę walutową zwrócić je masom pracującym.

W rozmowie poruszali także mało i średniorolni chłopów sprawę spłaty długów, zaciągniętych u kułaków. Wypowiedzi chłopów na ten temat świadczy, jak słusne było postanowienie naszego rządu, normujące tę sprawę.

Chłop będzie miał możliwość sprzedaży swoich produktów według nowych cen, dostosowanych do zmiany pieniądza, a dług

wszystkich Polaków. Obowiązkiem Episkopatu i całego duchowieństwa jest ten cień jak najprędzej usunąć.

W godzinach popołudniowych delegację księży przyjął premier J. Cyrankiewicz. W rozmowie z premierem, księża - delegację zadokumentowali swoje patriotyczne stanowisko w sprawie stabilizacji stosunków kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

W Gdańsku z udziałem licznych księży, siostr zakonnych i kilkudziesięciu działaczy świeckich odbyła się wojewódzka konferencja zrzeszenia katolickiego „Caritas”. Uczestnicy konferencji wybrali delegację, która udała się do

Reforma walutowa wielkim zwycięstwem świata pracy

(Dokończenie ze str. 1.cej). W poniedziałek w godzinach popołudniowych, a szczególnie przez cały wtorek wzmagali się ruch w sklepach z towarami przemysłowymi, gdzie sprzedaż prowadzona jest wyłącznie za nowe pieniądze. Kupujący — ludzie pracy i członkowie ich rodzin żywo manifestują swą radość, mając ułatwiony dostęp do najbardziej nawet poszukiwanych towarów, których sprzedaż blokowana była przed reformą przez spekulantów.

Ludzie pracy przyjęli za swoje zwycięstwo — wymierze nie przez reformę dotkliwego ciosu spekulantom oraz silne zaostrożenie kar przeciwko walulacjom.

Podwyższa cen wódki znajdują się powszechną aerobate wśród kobiet, a przede wszystkim wśród żon robotników.

Pogłębia się zamieszanie, wywołane wśród bogaczy wielkich. Obłuda i bezczelność kułacka w sprawie spłaty podatku gruntowego i planowego skupu zboża stała się obecnie szczególnie oczywista dla najszerszych mas chłopów małorolnych i średniorolnych. Bogacze wiejscy starają się ukryć swoją wysokość wymiennych sum i dlatego w wielu wypadkach zgłaszają się do punktów wymiany w miastach,

Wypłaty w nowych pieniądzach

Korespondenci PAP w dalszym ciągu nadsyłają meldunki o dziesiątkach wielkich zakładów pracy, w których dokonano wypłaty wynagrodzeń w nowych pieniądzach, szczególnie w pierwszym dniu po wprowadzeniu w życie reformy systemu pieniężnego.

Charakterystyczna była też wypowiedź sołtysa gromady Maikocin, Franciszka Hartmana.

— Kiedy kułacy dowiedzieli się, że nastąpi wymiana pieniędzy, natychmiast zaczęli się złościć, tem stał się nadzwyczaj „dobrodusznymi” i nie bacząc na to, że była to niezdzielną, zła żali się, by wnieść zaległe podatek gruntowy — odpowiadał Hartman. Chytróść kułacka jednak i tym razem zawiódła. Wszędzie otrzymywali odpowiedź:

— „Dziś niedziela, biura podatkowe nie urzędują, załatwicie sobie jutro w dzień powszedni”.

Znaleźli się w terenie gminy i tacy spekulanci, którzy posłyszawszy o wymianie pieniędzy, usiłowali od biednych chłopów wykupować inwentarz żywy, proponując im zapłatę w starych pieniądzach. Jednak odbyte w ubiegłą niedzielę zebrania gromadzkie pouczyły chłopów o celu i sposobie wymiany starych pieniędzy na nowe.

Tam, gdzie nielegalnym oszustom udało się spekulować, sztuczka, pod naciskiem ogółu pracujących chłopów musiała oni pokrzewdzony wrócić do straty.

Kułacy, dzięki reformie pozbawieni zostali możliwości spekulowania. Reforma walutowa wytręca im z ręki broń, przy pomocy której starali się podważać i hamować wykonanie naszego planu i przetrwanie interesów chłopów pracujących poprzez wykupywanie większych ilości towarów i spekulację na rynku.

Planowa i grabieżcza roba kułaków i spekulantów, przekazana na rzecz państwa i mas pracujących, przyczynia się do szybszej realizacji edań Planu 6-letniego.

B. L.

Stoendyści szkół wyższych i średnich otrzymają dodatek wyrównawczy

WARSZAWA. Na podstawie instrukcji Rady Ministrów z dnia 31 października 1950 r. Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauk oraz Ministerstwo Zdrowia wypłaci stypendystom, otrzymującym stypendia w ramach Państwowego Funduszu Stypendialnego jednorazowy dodatek w jednolitej wysokości zł. 70 — bez względu na rodzaj i wysokość stypendium otrzymywanego przez stypendystę. Dodatki będą dołączać w kwesurach szkół wyższych do 8 listopada 1950 r. włącznie.

względnie na wysokość stypendium otrzymywanego przez stypendystę. Dodatek ten winna być także wypłacony do dnia 8 listopada 1950 r. włącznie.

Prawo do dodatku mają ci stypendyści, którym w bież. roku szkolnym 1950/51 wypłacono stypendium przed dniem 30 października 1950 r.

Jeżeli chcesz mieć światło wieczorem, wyłączaj grzejnik między godziną 16 a 22!

Stypendyści szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych otrzymają jednorazowy dodatek w jednolitej wysokości zł. 25 — bez

Oszukańcze machinacje bogaczy i spekulantów wiejskich udaremnione

Handel odbywa się na wsi bez zakłóceń

Mało i średniorolni chłopcy w całym kraju w pełni rozumieją, że reforma walutowa jest słusznym środkiem do oszczędzenia i spekulantów wiejskich, a dla pracujących chłopów stwarza lepsze warunki do osiągnięcia dobrobytu.

W okresie wycieczki pracującej chłopki przekonali się jeszcze raz, że bogacze wiejscy — to ich wrogowie, którzy korzystają z każdej okazji aby ich wyzyskiwać. W ciągu niedzieli, gdy mało i średniorolni chłopcy jeszcze nie wszędzie wiedzieli o reformie pieniężnej, bogacze i spekulanci wiejscy starali się ich oszukiwać i za stare pieniądze kupować bydło i ziemiopłoddy. Kilkanaście oszukańczych machinacji przeprowadzili bogacze i spekulanci wiejscy w powiecie sochaczewskim. Np. bogaty chłop ze wsi Biniowo z powiatu Grodziak Mazowiecki na był we wsi Maszna i w kilku innych sąsiednich wsiach 5 krow, które ukradł następnie u znajomych w innych wsiach. Bogacz jest obecnie poszukiwany przez milicję. Spekulant Kamiński z Błonia, sklepikarz Moch z Łubca i właściciel zakładu kołarskiego — Kazulak z Leszna skupili w niedzielę trzodek chlewną od chłopów i robotników rolnych, którzy jeszcze nie wiedzieli o wymianie.

Oszukańczo nabyli inwentarz poszkodowani chłopcy przy pomocy sąsiadów i czynników społecznych odbierają spekulantom. I tak, dzięki zdecydowanej i solidarnej postawie sąsiadów, członek spółdzielni produkcyjnej w Łazach odebrał krowę, którą w niedzielę kupił od niego pracownik Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sochaczewie — Pisarski.

Od średniorolnego chłopca z Piekłowa Radziejowskich — Bilarskiego dwa bogacze kupili w niedzielę rano krowę i tu-

cznika, a jednocześnie namawia go do sprzedaży zakontraktowanych sztuk trzody. Zanim bogacze zdążyli odebrać, Bilarski dowiedział się o zmianie waluty od swego sąsiada — Rosłonia. Przy pomocy innych sąsiadów, Bilarski odebrał spekulantom swój inwentarz.

Były wójt z Radziejowic — Stanisław Wiśniewski kupił w niedzielę buhaja w odległej wsi Adamów od obywatela Szymańskiego. Gdy chłopcy z Adamowa dowiedzieli się o wymianie i o oszustwie Wiśniewskiego, całą gromadą przyszedł do zagrody Wiśniewskiego i zmusił go do oddania wyludzonego buhaja.

O podobnych faktach donoszą również z innych województw. We wsi Teodorów, w woj. łódzkim bogacz wiejski — Wojciechowski nabył od średniorolnego chłopca żrebię za 32 tysiące starych złotych. Ekipa robotnicza z Zakładów im.

Dzierżyńskiego w Łodzi zorganizowała we wsi zebranie informacyjne o reformie pieniężnej i pomogła pokrzywdzonym odzyskać swą własność.

Bogacze i spekulanci wiejscy, zawierając oszukańcze transakcje, starali się jednocześnie siać zamęt i rozprowadzać różnego rodzaju fałszywe plotki. Bogacz St. Sóbka z gromady Domszyce w woj. łódzkiej już o 4 rano w niedzielę budził sąsiadów i mówił im: „Możecie spać wszystkie swoje pieniądze, bo już nie są używane”. Inny bogacz — J. Złota ze wsi Głuchów w pow. Skierniewic starzał się wmańwić chłopom, że reforma pieniężna ma na celu zrujnowanie małych i średniorolnych chłopów. Bogacz ten sam zdemaskował się przy wymianie, do której zgłosił 1,5 miliona zł. W niedzielę Złota chciał zapłacić robotnikom wszystkie zaległe należności w starej walucie.

Chuszcz Helena małorolna gospodyni z Wierzbna

Nowa złotówka — to uderzenie w kułaka

Wyższa cena wódki — to skuteczny przejaw walki z alkoholizmem

Tym razem również kułacy chcieli wykorzystać mało i średniorolnych chłopów. Kiedy dowiedzieli się o wymianie pieniędzy, zrozumieli, że to w nich właśnie godzi nowa ustawa naszego Sejmu. Zaraz wyruszyli do gromady, zachodzili do biednych gospodarzy, chcieli płacić podwójne ceny za każdy towar. U nas w Wierzbnie, bogacz Skrzypczak chciał za stare pieniądze kupić za stare pieniądze prosiaki, płacił nawet wyższą cenę. Ale za-

nim doszło do sprzedaży, gos podni, która chciała je sprzedać, dowiedziała się o wymianie. Dzięki temu Skrzypczakowi nie udało się oszukać ludzi.

W dwóch punktach naszej gminy zaczęli się już wymiana pieniędzy. Czytalam szczegółowo te wszystkie informacje o nowych pieniądzach. Myślę, że przy nowym pieniądzu, będzie można lepiej gospodarzyć i żyć: bo to i zaoszczędzić będzie coś można i łatwiej coś kupić. Kułacy bowiem, którzy przechwytywali co lepsze towary, teraz stracili wielką ilość pieniędzy. Jest jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Wszystkie ceny zostają te same, a tylko cena wódki będzie o połowę wyższa. A trzeba przyznać, że u nas w Wierzbnie piątek nie brak. Teraz, gdy wróci się do domu po sprzedaniu zboża, albo po otrzymaniu pieniędzy za kontraktację, to już chłopcy nasi nie będą lecieć do spółdzielni po wódkę, bo to i wódka będzie droższa i pieniądź będzie miał większą wartość.

Wymiana pieniędzy, to przede wszystkim nasz interes mało i średnio zamożnych chłopów, to uderzenie w kułaka i odebranie mu zdobytych oszustwem i wyzyskiem pieniędzy.

Mało i średniorolni chłopcy sprzedają artykuły rolnicze

Mimo plotek, jakie rozsiewają bogacze i spekulanci wiejscy, starając się dezorientować rynek, mało i średniorolni widać, jak sprawnie odbywa się wymiana pieniędzy i że ceny na towary przemysłowe jak i na artykuły rolnicze zostały przeliczone według tego samego dzielnika, przekasał się jeszcze mocniej, że zmiana waluty — to ciós w bogaczy i spekulantów. Toteż w ciągu poniedziałku i wtorku dokonawali w sklepach spółdzielczych normalnych zakupów. Bogacze wiejscy usiłowali wprowadzać w sklepach zamieszanie. W spółdzielni gminnej w Chodakowie kilku bogaczy ządało sprzedania dużych ilości różnych artykułów, a gdy im odmówiono, wszczynali awantury.

Dowodem ufności pracujących chłopów do nowej waluty jest przebieg skupienia ziemioplodów i artykułów hodowlanych w pierwszych

dnia tygodnia. Skup odbywał się normalnie. Na przykład na punkt zyspu w Teresinie w pow. Sochaczew, chłopcy zwieźli zboże w wartości w dużych ilościach. Korowód 50 furmanek przybrany był transparentami. Do gminnej spółdzielni w Rybnie w tym samym powiecie we wtorek przywiozło zboże 100 furmanek chłopskich.

Spęd żywca odbył się w pow. sochaczewskim we wszystkich wyznaczonych punktach. W gminie Chodaków wielu chłopów chciało się najpierw przekonać, jakie są ceny. Gdy w czasie spędu we wtorek stwierdzili, że ceny żywca zostały przeliczone według dzielnika 3 za 100, domagali się od kierownictwa spółdzielni, aby zorganizowało spęd w dniu 2 listopada, nazajutrz po święcie tj. za dwa dni. Jeszcze lepiej przebiegał skup żywca w pow. Strzelce w woj. opolskim.

Prasa, która walczy o pokój i socjalizm

ni i społeczni, naukowcy i literaci, przedujący robotnicy — budownicwi komunizmu. Wielką poczytnością cieszą się „Nowoje Wremia” („Nowe Czasy”), które zostały udostępnione również tym czytelnikom, którzy nie znają języka rosyjskiego. Od kilku miesięcy ukazują się ten tygodnik w języku polskim.

Prasa radziecką czyta aktywista polityczny i społeczny, który w niej znajduje przystępne i źródłowe naświetlenie problemów międzynarodowych, politycznych i gospodarczych, czyta młodzież, która uczy się na doświadczeniach towarzyszy z bratniego Komsomolu, czyta uczone i robotnicy — racjonalizator.

„Komsomolska Prawda” dla starszych, „Pionierska Prawda” dla młodszych uczniów, są nieprzebranym skarbem materiałów, artykułów, ciekawych wiadomości. Nierzadko można zobaczyć w klubie chłopów i dziewcząt studiujących plinie czasopisma techniczne — niektórzy z nich zabiera to wiele czasu — posługują się słownikiem, ale twierdzą, że ta lektura jest dla nich bezcenną pomocą w nauce.

Dział radzieckiej prasy technicznej jest bardzo bogaty — w naszych katedrach i

GŁOS sportowy

Nowa forma organizacyjna związków sportowych

W Warszawie odbyła się narada poświęcona omówieniu pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej polskich związków sportowych.

W obradach udział wzięli członkowie prezydium GKKF z przewodniczącym pos. Motyka na czele, przewodniczącymi i sekretarzami związków sportowych oraz ukrywli zrzeszeń sportowych.

Obszerny referat wygłosił sekretarz GKKF Szemberg, stwierdzając, że dotychczasowa praktyka organizowania życia sportowego nie włączyła należytą rolę sportu mas ze szczytami osiągnięćmi utalentowanych zawodników. Niewłaściwe zadanie z związków sportowych, brak należytej współpracy komitetów kultury fizycznej z aktywnym społecznym skupieniem w polskich związkach sportowych, wpłynął ujemnie na szeroki rozwój sportu ludowego.

Podobnie jak w Związku Radzieckim musimy sięle powłazać szeroki aktywny społeczny związków sportowych z aparatem GKKF, powołując w miejsce związków sportowych społeczne sekcje przy GKKF.

Po referacie wywylała się ożywo na dyskusja. Dyskutanci stwierdzili, że powołanie sekcji wszystkich galezi sportu przy Komitetach Kultury Fizycznej znieśli dwutorowość w życiu organizacyjnym sportu polskiego i że wspólna praca aktywnego społecznego z aparatem Komitetów Kultury Fizycznej przyczyni się do wzmocnienia sportu Polski Ludowej.

Dyskusje podsumował przewodniczący GKKF, pos. Motyka, który oświadczył że konferencja osiągnęła swój cel gdyż przez krytyczną analizę wyciągnięto właściwe wnioski — ujednoczenia struktury organizacyjnej w sporcie polskim. Przewodniczący pos. Motyka wyraził nadzieję, że wspólna praca, do której wciągnięty będzie szeroki aktywny społeczny spełni swe zadanie umasowienia sportu i podniesienia go na wyższy poziom, służąc w ten sposób wzmocnieniu sił obozu pokoju i postępu.

Przewodniczący Kom. Kult. Fiz. NRD do GKKF

W odpowiedzi na telegram, wysłany przez prezydium GKKF do przewodniczącego Kom. Kult. Fiz. Niemieckiej Republiki Demokratycznej z okazji rocznicy powstania NRD, GKKF otrzymał list treści następującej:

„Dziękujemy Wam za telegram z okazji rocznicy powstania naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zapewniamy Was, że zawodniczkę i zawodnicy niemieckie, demokratycznego ruchu sportowego zespółą wszystkie swoje siły w zwycięskiej walce o pokój, o demokratyczną jedność i narodową niezależność naszego państwa.

Sportowcy nasi brali czynny udział w pracy uświadamiającej nasz naród, która pomogła do zwycięstwa jednolitej listy Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec w bardzo dla nas ważnych wyborach ludowych w dniu 15. X. 1950 r.

Zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach ludowych zadalo dotkliwy ciós imperialistom amerykańskim oraz ich agentom niemieckim, jak Adenauer, Hess i Schumacher.

W walce o jednolite, demokratyczne Niemcy zacieśniamy przyjaźń z Waszym narodem, ze

Na zakończenie zebrania uchwalili następującą rezolucję:

W okresie wzmagającej się walki o pokój przeciwko imperializmowi i podległom wojennym w okresie mobilizacji całego narodu wokół zadań przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, również i przed kulturą fizyczną stoją coraz większe zadania w dziedzinie wychowania nowego człowieka, świadomego budowniczego socjalizmu sprawnego do pracy i obrony.

Centralny aktywny działaczy polskich związków i zrzeszeń sportowych, zebrany w dniu 30.X.1950 r. na naradzie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej po analizie osiągnięć i braków w dotychczasowej pracy w dziedzinie umasowienia sportu i podniesienia jego poziomu stwierdza:

1. dotychczasowe formy działalności organizacji wyszkoleniowej w ruchu sportowym, na skutek braku powłazania, wysiłku poszczególnych ogniw, a w szczególności braku bezpośredniego powłazania związków sportowych z Komitetami Kultury Fizycznej i ich aparatem oraz ze zrzeszeniami sportowymi, a także związane z tym niesłuszny podział na masowy sport i tzw.

sport wycieczkowy — nie pozwalają na właściwą realizację wciąż rosnących zadań kultury fizycznej;

2. dla podniesienia poziomu pracy wychowawczej i organizacyjno-wyszkoleniowej w ruchu sportowym na wyższy poziom, nieodzowne jest dalsze rozszerzenie społecznego aktywnego sportowego, jeszcze ścisłsze jego skupienie wokół kierowniczego organu państwowego w dziedzinie kultury fizycznej i sportu — Komitetów Kultury Fizycznej oraz podniesienie znaczenia i roli tego aktywnego w kierownictwie całokształtem życia sportowego kraju;

3. dla wykonania powyższych postanowień konieczne jest powołanie na miejsce dotychczasowych związków sportowych społecznych sekcji, dla poszczególnych dziedzin sportu przy Głównym, Wojewódzkich i Powiatowych Komitetach Kultury Fizycznej oraz wyposażenie tych sekcji w uprawnienia państwowego organu kierownictwa i kontroli w dziedzinie k.f. i sportu w oparciu o ustawę o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu z dnia 31.12.1949 r.

LZS woj. koszalińskiego otrzymają nowy sprzęt

Wydział Kultury Fizycznej przy Wojew. Zarządzie ZSCH w Koszalinie otrzymał sprzęt sportowy, jak: komplety do piłki nożnej i ręcznej. Dotychczasowy brak tego podstawowego sprzętu w niektórych LZS, paraliżował pracę i rozwój tych zespołów, toteż już w następnym tygodniu sprzęt

ten zostanie rozdany między poszczególne zespoły, przeważnie między LZS przy Państwowych Gospodarstwach Rolnych okręgu koszalińskiego. (F)

Od 3 listopada rozpoczynają się mistrzostwa szachowe miasta Koszalina

W dniu 27 października w Koszalinie ukończono turniej szachowy. W wyniku kilkunastodniowych rozgrywek pierwsze miejsca zajęli: Pawlik — 23 pkt., Czucharski — 19,5 pkt., Frackiewicz — 19 pkt. Rozdanie nagród oraz dyplomów pamiątkowych, nastąpi 3 listopada. Jednocześnie z uroczystością rozgrywek szachowych o mistrzostwo miasta Koszalina na rok 1950. (F)

Ligowa Gwardia reprezentować będzie Szczecin w dalszych rozgrywkach o Puchar Polski

Wczoraj rozegrany został w Szczecinie mecz piłkarski o Puchar Polski pomiędzy finalistami województwa szczecińskiego — drużyną koła sportowego Zarządu Portu a ligową Gwardią Szczecin.

Piłkarze Gwardii do spotkania tego wystąpili w normalnym składzie, w jakim wywalczyli awans do ekstraklasy państwowej.

Wysokie zwycięstwo odnieśli gwardziści, gromiąc w stosunku 6:0 ambitnych piłkarzy Zarządu Portu. Pierwsze zagra-

nia obu drużyn walczywały, że będziemy świadkami ciekawej gry, lecz ambicja nie wystarczająca, aby nawiązać równorzędną walkę z beniaminkiem I-ej Ligi.

Gwardziści zapewnili sobie zwycięstwo już do przerwy, prowadząc 5:0. Po przerwie natomiast wyraźnie się oszczędzali, uzyskując w tym czasie tylko jedną bramkę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Boroń 2 oraz Wielga, Paluszkiwicz, Bartczak i Suchogórski po 1.

Gdy powstała w Warszawie pierwsza czytelnia Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki — jej organizatorzy, pokonując gruby katalog czasopism radzieckich mówili: „Jesteśmy przekonani, że nas czytelnicy polubią, że będą nas często i systematycznie odwiedzać. Sprawy to przede wszystkim prasa radziecka, prasa służąca interesom milionów prostych ludzi świata. Prasa bezkompromisowo i żarliwie walcząca o pokój, demaskująca wrogów ludu — zwalczająca podżegaczy wojennych.”

Niespełna trzy lata minęło od tego czasu. Przed dwoma dniami otworzono w stolicy trzecią czytelnia Klubu. Nie tylko już w miastach wojewódzkich, ale i w innych Klub Międzynarodowej Prasy i Książki ma swe placówki. Organizatorzy mieli rację — popularność prasy radzieckiej stale wzrasta, coraz powszechniej jest ona czytana i studiowana.

Przypatrzmy się kto ją czyta, jak czyta i co czyta?

Przez czytelnie przewija się dziennie wiele tysięcy osób, młodzież i robotnicy, inteligencja pracująca, wojskowi. Wielu z nich kupuje, oprócz czasopism, gazety codzienne — „Prawdę” — organ WKP(b) i „Trud” — organ związków zawodowych. Zarówno te, jak i wszystkie inne pisma radzieckie walczą o pokój, bronią pokoju, uczą budować socjalizm. Nie ma ani jednego numeru, który by nie zawierał materiałów demaskujących posunięcia podżegaczy wojennych; na łamach pism wypowiadają się najwybitniejsi działacze party-

czni i społeczni, naukowcy i literaci, przedujący robotnicy — budownicwi komunizmu.

Wielką poczytnością cieszą się „Nowoje Wremia” („Nowe Czasy”), które zostały udostępnione również tym czytelnikom, którzy nie znają języka rosyjskiego. Od kilku miesięcy ukazują się ten tygodnik w języku polskim.

Prasa radziecką czyta aktywista polityczny i społeczny, który w niej znajduje przystępne i źródłowe naświetlenie problemów międzynarodowych, politycznych i gospodarczych, czyta młodzież, która uczy się na doświadczeniach towarzyszy z bratniego Komsomolu, czyta uczone i robotnicy — racjonalizator.

Dział radzieckiej prasy technicznej jest bardzo bogaty — w naszych katedrach i

czytelnia można dostać około 70 miesięczników z różnych dziedzin gospodarki, przemysłu, rolnictwa. Wiele fabryk stale prenumeruje fachową prasę radziecką, która dla racjonalizatorów i nowatorów posiada ogromne znaczenie — ułatwia im poznawanie bogatych doświadczeń i zdobyczy technicznych ZSRR.

Wielkie zainteresowanie wzbudzają również tygodniki i miesięczniki naukowe, poświęcone zagadnieniom filozofii, historii, biologii, chemii, matematyki, geologii i astronomii. Na ich łamach wypowiadają się czolowi naukowcy i profesorowie Akademii Nauk ZSRR.

„Literaturna Gazeta”, „Kultura i Życie”, „Sowieckoje Iskustwo” — znajdują się już dziś niemal w każdej większej świetlicy, w każdej czytelnicy.

Czasopisma ilustrowane — to wielki i nadzwyczajnie bogaty dział wydawnictw radzieckich. „Okonok”, „SSSR na strojki”, kupuje lub przegląda w czytelnicy tysiące osób. Ilustrowane miesięczniki młodzieżowe „Smiena”, „Murzilka”, czy „Znanie — sila” są czytane nie tylko przez młodzież, ale również i przez starszych, którzy podsiwiają, jak prosto i

pięknie mówią radzeczy pisarzy i dziennikarzy o najtrudniejszych sprawach.

Prasa radziecka uczy, prasa radziecka pomaga w pracy, prasa radziecka dostarcza również miłej rozrywki. W ciągu ostatniego roku ilość jej abonentów ogromnie wzrosła i wyniosła tylko w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki około 113 tysięcy. A przecież prenumeratę przyjmują również oddziały „Ruch” oraz „Domy Książki”. Zwiększyła się również bardzo pokaźnie liczba kolporterów w zakładach pracy.

Spis czasopism radzieckich, które dziś możemy w Polsce otrzymać zawiera ponad 220 tytułów. Niektóre czasopisma radzieckie ukazują się również po polsku („Nowe Czasy”, „Literatura radziecka”).

W wielu klubach czytelnicy organizują dyskusje. Grupy młodzieży omawiają artykuły „Komsomolskiej Prawdy”, robotnicy — „Trudu”, aktywisci — „Bolszewika”. Prasa radziecka uzbraja nas w oręż marksizmu-leninizmu, prasa radziecka uczy nas, jak wytrwale, skutecznie walczyć o pokój, jak pracować wydajnie i owocnie dla ojczyzny, jak budować fundamenty socjalizmu.

Prasa radziecka zacieśnia i utrwała więzy, łączące nas z masami pracującymi całego świata, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, na czele którego stoją wypróbowany przyjaciel narodu polskiego — towarzysze Stalin.

Szczeciński Zakład Graficzny. X-1.12178